

# Sulin, Czas wyboru

Nie da się ukryć tu prawdy  
To jakbym wypływał z mordy tą krew na śnieg  
Miałem tu topić się w żalach i smutkach  
A kur\* już chyba cumuję na brzeg

Pracujesz ziomie za 1500  
Też pracowałem za tyle w fabryce  
Tysia z groszami to płace za chatę  
Wiec 5000 na życie to ma być to życie?

Pamiętam problemy jak jeszcze nie zdałem matury  
Kumple mówili że skończę jak siury  
A dzisiaj wypłata, wypłata na barach tu latam  
Lecz chu\* do góry  
Jest paru co mówi ci bzdury  
Lecz gdy mnie widza to zwykle znikają jak szczuty  
Mówili ze typ bez kultury  
A kiedyś kultury nie będzie bez Sulin  
Byłem dzieciakiem co jarał się rapem  
A dziś już nie potrafię żyć bez rapu  
Mimo ze za rap  
NIE ŻYJE JAK CHCIAŁEM  
TO ŻYJE JAK CHCIAŁEM  
Tu NAWET BEZ RAPU

NIE CHCODZI TYLKO O FLOTĘ I FEJM  
Chodzi o flotę i fejm, dzieciaku!  
Jeśli ni e chodzi o FLOTĘ I FEJM  
To FLOTA I FEJM to miłość do RAPU!

Dupa cię rzuci  
Koledzy odejda  
A ty zaczniesz ćpac jak menel  
Życie masz jedno  
A dup czy kolegów jest wielu  
Polecam: patrz na siebie